

Jeremy Corbyn zakłada nowy ruch polityczny

15 grudnia 2020

Projekt dla Pokoju i Sprawiedliwości – gdyż tak swój projekt nazwał były lider brytyjskiej Partii Pracy – ma być globalnym ruchem aktywistycznym zrzeszającym różne środowiska szeroko pojętej lewicy socjalistycznej. Ruchowi towarzyszyć ma znane już z kampanii Labour hasło tłumaczone przez Lewicę Razem jako “przyszłość dla milionów, a nie milionerów”.

Corbyn zasiada w izbie gmin jako parlamentarzysta niezależny. Jest to spowodowane wykluczeniem go z klubu Partii Pracy po raporcie wewnętrznej komisji badającej sprawę rzekomego antysemityzmu wśród członków tego ugrupowania. Jak na razie nie wiadomo, jak bliska będzie współpraca Labour, kierowanej przez oponenta Corbyna Keira Starmera, z Projektem dla Pokoju i Sprawiedliwości.

Jak podkreśla lider ruchu w wywiadzie z czasopismem Jacobin, jedną z głównych cech organizacji ma być internacjonalizm. Corbyn zwrócił uwagę jak ważna jest międzynarodowa solidarność, zwłaszcza w czasach globalnej pandemii. Państwa wysoko rozwinięte prześcigają się w zapewnieniach ile osób zostanie zaszczepionych w ciągu stu dni, a ubogie społeczeństwa nawet nie mają pewności, że trafi do nich szczepionka.

Projekt dla Pokoju i Sprawiedliwości ma pomóc światowej lewicy zjednoczyć się w jedną organizację parasolową. Jeremy Corbyn nie jest przekonany, że zwycięstwo Joe Bidena w amerykańskich wyborach prezydenckich przyniesie same pozytywne skutki. Widzi jednak w Stanach Zjednoczonych bardzo podatny grunt pod budowę nowego społeczeństwa – we wspomnianym wcześniej wywiadzie zwrócił uwagę zwłaszcza na cały aktyw zaangażowany w kampanię Berniego Sandersa oraz ruch Black Lives Matter.

Nie wiadomo też nadal, jak miałyby wyglądać współpraca Projektu dla Pokoju i Sprawiedliwości z innymi lewicowymi organizacjami ponadnarodowymi. Warto przypomnieć, że w ostatnich miesiącach działacze tacy jak ekonomista i były minister w greckim rządzie Syriza Janis Warufakis, lingwista i teoretyk polityczny Noam Chomsky czy publicystka Naomi Klein założyli grupę Progressive International. Polskę reprezentują w niej Lewica Razem oraz Akcja Socjalistyczna.

Na razie wygląda na to, że projekt Corbyna będzie zrzeszał głównie organizacje z wysp brytyjskich, Ameryki Północnej i Południowej. Pozytywnie o powstaniu tej organizacji wypowiedział się były prezydent Ekwadoru, Rafael Correda. Zacieśnianie współpracy pomiędzy państwami Ameryki Łacińskiej postuluje zresztą sam Corbyn, który od najmłodszych lat zaangażowany był w życie polityczne tego kontynentu.

Oficjalnie Projekt dla Pokoju i Sprawiedliwości powstanie 17 stycznia 2021 roku. Otwarcie poprowadzą osoby zaangażowane w lewicowe frakcje Partii Pracy oraz związkowcy z największej brytyjskiej organizacji – Unite. „Naszym celem jest połączenie udanej kampanii oddolnej i wyników badań społecznych sporządzonych podczas kampanii wyborczych Partii Pracy. Choć ten rok spowodował, że wielu z nas odczuwa bezsilność, to ten projekt to zmieni – ludzie zyskają moc” – powiedział Corbyn.

Autorstwo: Michał Konarski

Źródło: [Strajk.eu](https://strajk.eu)